Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 40. Rzeszów, dnia 30 września 1934 Rok VII.

GAZETA RZESZOWSKA

Prenumerata miesięczna 80 gr.

Organ Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem

Wychodzi w każdą niedzielę „Prawem naczelnem — dobro Państwa"

CENY OGŁOSZEŃ za miejsce wiersza milimetrowego | Zwykłe . . . . . 10 gr. Na 1 stronie . . . 30 gr. W tekście (2 i 3 str.) 25 gr. | Nadesłane . . . . 30 gr. W kronice . . . 30 gr. Drobne za słowo . 10 gr. | Rękopisów nie zwraca się, Listów anonimowych nie uwzględnia się, nieopłaconych nie przyjmuje. | Redakcja i Administracja ul. 3 Maja 12 — Tel. Nr. 39 Konto P. K. O. Nr. 408116

Biuro Redakcji i Administracji czynne codziennie od godz. 11 — 13 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Całe społeczeństwo musi wziąć udział w akcji budowy szkół powszechnych

Państwo polskie od chwili swego powstania przyjęło w imię walki z analfabetyzmem zasadę powszechnego obowiązku szkolnego. Ta zasada znalazła swój wyraz w dekrecie Naczelnika Państwa, Marszałka Józefa Piłsudskiego, o powszechnym obowiązku szkolnym, w dekrecie, który ukazał się już 7 lutego 1919 r.

Zgodnie z tym dekretem nauka w zakresie szkoły powszechnej jest u nas obowiązkowa i każde dziecko podlega obowiązkowi pobierania nauki na poziomie szkoły powszechnej przez lat siedem. Zasady te weszły również do uchwalonej przez sejm ustawy o ustroju szkolnictwa z dnia 11 lutego 1932 r.

Wiele zmieniło się od czasu owego pamiętnego dekretu.

Od roku szkolnego 1920/21 to jest w ciągu 14 lat przybyło polskiemu szkolnictwu powszechnemu 17.697 izb szkolnych. Jest to bezsprzecznie wielki postęp. Gdy jednak przyjrzymy się danym statystycznym, zauważymy natychmiast, że największą pozycję w tym przyroście stanowią lata szkolne 1925/26 — 1930/31 i że w ostatnich latach został on silnie zahamowany. Kiedy bowiem w latach 1925/26 — 1930/31 przybyło do 9.247 izb, to w przeciągu dwóch lat 1930/31 — 1932/33 przybyło 1.838 izb, a w roku szkolnym 1933/34 już tylko 386 izb.

Widzimy więc, że ilość nowobudowanych szkół wydatnie się zmniejszyła. Proporcjonalnie do tego zmniejszył się też przyrost nowych etatów nauczycielskich. A tymczasem od roku szkolnego 1928/29 do szkół poczęły napływać roczniki powojenne i przyrost dzieci w wieku szkolnym powiększa się nadal w szybkiem tempie, dochodząc z liczby 3,706.000 w roku szkolnym 1928/29 do 5.324.000 w bieżącym roku szkolnym.

Obecnie wytworzyła się taka sytuacja, że kilkaset tysięcy dzieci pozostaje bez nauki, nie znajdując miejsca w szkołach powszechnych. Dodajmy do tego jeszcze, że mamy w Polsce około 27.000 izb szkolnych o powierzchni podłogi poniżej 40 m. kw. Warunki nauki w takich klasach zaprzeczają elementarnym wymogom higjeny i obniżają wydajność pracy zarówno przeciążonego nauczyciela jak i dzieci.

Oto obraz stosunków, panujących w dzisiejszem szkolnictwie powszechnem.

Stan ten zrozumiały na tle ciężkiej sytuacji gospodarczej, w jakiej znalazły się ostatnio samorządy, gdyż na nich to leży obowiązek budowania szkół powszechnych, jest jednak ze względów państwowych, ze względów społecznych — niedopuszczalny.

Tam, gdzie rząd nie może przyjść z wydatną pomocą, gdzie samorządy nie mogą spełnić swego obowiązku — musi przyjść z pomocą samo społeczeństwo.

Rok szkolny 1933/34 stał się do pewnego stopnia punktem zwrotnym w dziedzinie szkolnictwa powszechnego. W ubiegłym bowiem roku powstało Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych. Dzięki ofiarności najszerszych warstw społecznych zdołało ono w przeciągu niespełna roku zebrać przeszło 2 i pół miljona złotych. Z pieniędzy tych, udzielonych w formie pożyczek lub zasiłków poszczególnym okręgom szkolnym, wybudowano 1.485 izb szkolnych, w których znalazło naukę około 89.100 dzieci. Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych posiada 14.000 kół oraz 300.000 członków. W działalności Towarzystwa bierze także udział dziatwa szkolna. Ze swych groszowych oszczędności dzieci kupują znaczki Towarzystwa, wyklejając niemi specjalne tabliczki z napisem: „Budujmy Szkoły Powszechne". Takie tabliczki wiszą w poszczególnych klasach i ambicją wszystkich dzieci jest przyjść z jak najwydatniejszą pomocą swym rówieśnikom, pozbawionym szkoły. Na tem tle dochodzi do szlachetnej rywalizacji między klasami.

O popularności wśród społeczeństwa hasła „Budujmy Szkoły Powszechne" świadczy fakt, że w wielu miejscowościach drobni kupcy do rachunków dołączają znaczki Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, a Związek Księgarzy uchwalił, że każdy właściciel księgarni dołącza do nowej książki szkolnej taki znaczek, przyczem koszt znaczka obciąża sprzedawcę.

Ten udział całego społeczeństwa w akcji budowy szkół powszechnych przybiera szczególnie charakterystyczne formy na wsi. Ludność wiejska daje bezpłatnie budulec i pracę. Przy budowie szkół pracują dzieci i rodzice. A jakże często, gdy na nową szkołę zniką pieniędzy wydostać nie można — słyszymy o rozsuwaniu ścian i przedłużaniu pułapu, byleby tylko izba była większa i mogła więcej pomieścić dzieci.

Publiczna szkoła powszechna to jeden z najważniejszych elementów utrwalenia bytu państwa, to jeden z podstawowych czynników współczesnej demokracji. Walka z analfabetyzmem to racja stanu potęgi Państwa Polskiego. Społeczeństwo nasze, rozumiejąc znaczenie powszechnego nauczania, zdało egzamin dojrzałości państwowej.

Od dnia 2 do 8 października trwać będzie tydzień szkoły powszechnej, niechaj nikogo nie zabraknie na froncie walki o szkoły dla naszej młodzieży.

T. Horko.

Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża

W dniach od 30 września do 7 października br. obchodzić będziemy w Rzeszowie „Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża".

Zarząd Oddziału P. C. K. korzystając z tej sposobności pragnie przypomnieć swemu społeczeństwu działalność tej instytucji najbardziej humanitarnej i miłosiernej, która będąc międzynarodową, posiada jednak charakter narodowy danego kraju, a która obejmuje swą działalnością 59 państw i posiada przeszło 20 miljonów członków.

W każdem państwie otaczają rządy Czerwony Krzyż szczególną opieką i udzielają mu poparcia tak moralnego jak i finansowego. Tak też jest i w Polsce, gdzie otaczając szczególną troską tę instytucję, objął protektorat nad nią sam Pan Prezydent Rzeczypospolitej. Jakkolwiek P. C. K. powstał z niczego w czasie zawieruchy wojennej to jednak rozwinął się w ciągu swego 15 letniego istnienia do jednej z najpoważniejszych instytucyj humanitarnych kraju i rozwija się stale, stojąc już obecnie na wysokości swego zadania.

Nasze miasto nie pozostaje w tyle za innemi. Zarząd rzeszowskiego Oddziału P. C. K. tworzy obecnie Koła P. C. K. w Głogowie, Strzyżowie, Czudcu, Błażowej, Tyczynie, Jaworniku Polskim i Niebylcu wykształcił dotychczas 4 drużyny ratownicze z ekwipunkiem, który dotychczas kosztuje 1.400 zł, przygotowuje kurs instruktorów P. C. K. II klasy i stara się o nabycie auta sanitarnego, którego potrzebę odczuwa się w naszem mieście.

Jak widać z powyższego Zarząd Oddziału dokłada wiele sił i energji celem rozwoju instytucji C. K. na swem terytorjum, jednakże, aby podołać zadaniom musi zdobyć większe jak dotychczas środki finansowe drogą składek członkonkowskich.

Ponieważ dotychczas zarejestrowanych członków liczy zaledwie 120 przeto apeluje tą drogą do społeczeństwa, by się wpisywano na członków P. C. K. Wkładka miesięczna wynosi zaledwie 25 gr., rocznie 3 zł.

Z Rady Grodzkiej BBWR w Rzeszowie

SPRAWOZDANIE ORGANIZACYJNE

za czas od 1 kwietnia 1934 do września 1934

Rada Grodzka BBWR w Rzeszowie, po zatwierdzeniu jej przez Radę Naczelną we Lwowie, rozpoczęła żywot samodzielny. Działaniem swojem obejmuje miasto, na terenie którego ma zorganizowanych 10 kół.

1. Koło Ogólne, liczące 100 członków.
2. Koło Urzędników Komunalnych, liczące 30 członków.
3. Koło Urzędników Skarbowych, liczące 43 członków,
4. Koło Kolejowe Parowozownia, liczące 60 członków,
5. Koło Kolej. Stacja, liczące 63 członków.
6. Koło Urzędników Pocztowych, liczące 19 członków,
7. Koło Nauczycielsk., liczące 51 członków,
8. Koło Mieszczańskie członków Gwiazdy liczące 23 członków,
9. Koło Dozorców, Służby Domowej i Robotników, liczące 87 członków,
10. Koło Funkcjonarjuszy użyteczności publicznej, liczące 84 członków.

W myśl Instrukcji do zasad organizacji BBWR są do pracy powołane sekcje z podsekcjami. Również i przedstawiciele organizacyj, pracujących na terenie miasta, powołani są do współdziałania z Radą Grodzką BBWR i poszczególnemi Kołami.

W niniejszym okresie sprawozdawczym absorbowały organizacją głównie dwie sprawy:

1. Wybory do Rady Miejskiej.
2. Sprawa Powiatowego Komitetu Powodziowego.

Jeśli chodzi o sprawę pierwszą, to chociaż Komitet z 3, ustalający ostatecznie listę kandydatów radnych, nie mógł się powodować wyłącznie opinją i względami BBWR, to jednak należy stwierdzić, że tak Prezydjum Rady Grodzkiej, jak Prezydjum Kół miejskich, a również i członkowie organizacji uczynili zadość swem obowiązkom, odbywając liczne zebrania, które miały na celu zorganizowanie akcji wyborczej. Musimy otwarcie powiedzieć, że 90% członków zdało chlubnie egzamin z tytułu przynależności do organizacji. Nieliczne tylko wyjątki wyłamały się z karności organizacyjnej, powodowane tylko czyto względami osobistemi, czy też wprowadzane w błąd przez opozycję.

Jeśli idzie o sprawę drugą, to jest sprawę niesienia pomocy powodzianom, musi Rada Grodzka BBWR stwierdzić, że i na tym odcinku wszyscy członkowie uczynili zadość okólnikom Generalnego Sekretarjatu, jednakże akcja ta nie była zorganizowaną w łonie samej organizacji lecz poszczególni członkowie współpracowali z Komitetem Powiatowo-Powodziowym, zajmując tam przodownicze stanowiska.

Koła BBWR, w skład których wchodzą przeważnie pracownicy państwowi, już z tego tytułu świadczyły materjalnie na rzecz akcji. Rada Grodzka BBWR musi podnieść, że niektóre z Kół oprócz świadczeń ściąganych na rzecz powodzian przez ich związki zawodowe, uchwalały i wpłacały osobno pewne kwoty do Powiatowego Komitetu Powodziowego.

Jeśliby chodziło o zilustrowanie odbytych zebrań i posiedzeń tak Prezydjum jak i Pełnej Rady Grodzkiej BBWR to przedstawiają się one liczebnie dość pokaźnie do czasu przeprowadzenia wyborów do Rady miejskiej. Potem nastąpił pewien zastój po wzmożonem tempie pracy. Okres ten objął także i czas feryj wakacyjnych, gdyż siłą faktu musiała praca zwolnić w tempie z powodu wyjazdów wakacyjnych, tak w naszych wyższych władzach organizacyjnych, jak i na terenie Rzeszowa.

Jeśliby chodziło o działalność poszczególnych Kół, Rada Grodzka BBWR nie może jej dzisiaj przedstawić, ponieważ nie jest to okres sprawozdawczy dla Kół i brak Radzie Grodzkiej danych do tego.

Również w sprawozdaniu nie może Rada Grodzka BBWR zilustrować pracy poszczególnych sekcyj, chociaż niektóre z nich wykazały intenzywną pracę.

Dzisiaj musimy ostatecznie podjąć decyzję czy i jak sekcje zostaną podzielone. Na dzisiejszym zebraniu Pełnej Rady Grodzkiej BBWR biorą poraz pierwszy udział delegaci organizacyj prorządowych, działających na terenie miasta. Spodziewamy się, że współpraca ich przyczyni się do wzmożenia i pogłębiania zakreślonych prac organizacyjnych.

W okresie sprawozdawczym otrzymała Rada Grodzka BBWR dwa nader ważne okólniki Generalnego Sekretarjatu B. B. W. R. w Warszawie, które przesłano do wszystkich Prezydjów Kół miejskich.

I. Od dnia 1 kwietnia b. r. obowiązuje wszystkie komórki organizacyjne Instrukcja do zasad organizacji BBWR. Powyższa instrukcja wprowadza pewne zmiany. Ustęp drugi wspomnianej Instrukcji określa, kto może być członkiem BBWR, jak również określa obowiązki członka. Sprawa ta winna być na pełnych zebraniach poszczególnych Kół należycie omówiona, gdyż dopiero wtedy członkowie organizacji zorjentują się, jakie obowiązki na nich ciążą,

Ustęp trzeci omawia zasady organizacji Koła. Określa on dokładnie zadanie Kół, jak również obowiązki Kierownika Koła (Prezesa), Sekretarza i członków, należących do Zarządu.

Punkt dwunasty ustępu trzeciego zaznacza wyraźnie, że zebrania Koła mają się odbywać conajmniej raz na dwa miesiące. Ponieważ Rada Grodzka jako wyższa jednostka organizacyjna musi sporządzać sprawozdania i wykazy, dlatego wszystkie Koła obowiązane są do przedkładania tejże Radzie wszelkich sprawozdań z działalności w terminie przewidzianym przez statut organizacyjny, a u siebie wewnątrz prowadzić dokładne zapiski. Każde Koło winno żyć swojem wewnętrznem życiem, dbać o wyszukiwanie zagadnień do rozwiązania, jak również obowiązanem jest do powiększenia ilości członków. Dojdziemy do tego tylko

Z obozu X Rw. D. H. w Helu

Obóz — namioty i las — wieczna włóczęga — swoboda i liczenie tylko na siebie: stałe tęsknoty harcerskie, znalazły swój realny wyraz w obozie letnim X Harcerskiej Drużyny Kolejowej z Rzeszowa, w czasie od 12 do 30 lipca 1934 r., na drugim krańcu Rzeczypospolitej, w pięknym i słonecznym Helu.

Program obozu objął przedewszystkiem: wychowanie ideowe, krajoznawstwo. technikę harcerską i dokładne zapoznanie się z problemem morskim państwa polskiego.

Komendę obozu stanowili: dh Zieliński Czesław — opiekun, dh Liszcz Jan, — komendant obozu, dh Tokarski Kazimierz, oboźny, i dh Telega Feliks, — gospodarz.

Postulaty, postawione sobie na początku, wypełniono całkowicie. Zwiedzono dokładnie Poznań, Gdynię miasto i port, półwysep Helski z wydmami, lasami i mieszkańcami; a w drodze powrotnej Warszawę. Przeprowadzono wśród lasu i wydm helskich szereg harcerskich ćwiczeń dziennych i nocnych, w ścisłym i stałym kontakcie z morzem wdrożono w chłopców prawdziwe ukochanie morskiej granicy Rzpltej; przez bezpośrednie zetknięcie się z olbrzymim obszarem Polski pogłębiono ich patrjotyzm i ich pojęcie obywatelsko - państwowej służby harcerstwa.

To są poważne wyniki obozu. Ale życie pod namiotami w małej piaszczystej kotlince wśród wydm i lasu, na plaży i na morzu, przy ogniskach obozowych i na wycieczkach — tryskało radością i humorem, zadowoleniem z siebie i otoczenia.

Pośród szeregu obozów i kolonji w Helu wyróżniał się Rzeszów swą dziarską postawą, dobrym humorem i nieustającym nigdy w marszu, na plaży i kąpieli śpiewem.

Ogniska Rzeszowiaków skupiały zawsze sporą liczbę gości z obozu L. M. i K. i innych obozów harcerskich i miejscowej marynarki przybrzeżnej — a nasze pieśni góralskie, harcerskie i z okolic Rzeszowa, wesołe pokazy i imprezy wzbudzały oklaski i sympatję. To też, gdy ostatnie ognisko skupiło przy sobie bardzo wielu stałych gości, hm. Tomasz Piskorski, Zastępca Naczelnika Głównej Kwatery Harcerzy przyznał, że obóz Rzeszowiaków potrafił najsilniej związać się z otoczeniem i przez cały okres trwania utrzymać postawę godną harcerzy.

Przy odjeździe zaś żegnał nas Hel na dworcu okrzykami: Czołem Rzeszów! Cześć Rzeszowiakom! co po uwzględnieniu lekceważącego stosunku innych dzielnic do byłej Galicji (Galileji) było dużym sukcesem.

W przekonaniu dobrze spełnionego obowiązku żegnaliśmy morze i ludzi z nad morza, wracając do szarej, codziennej pracy w drużynie.

KONCERT RUBINSTEINA
we wtorek 29 października - szczegóły w kronice

wtedy, jeżeli poszczególne Koła będą często urządzały zebrania, a nie ograniczą się tylko do przesyłania wkładek miesięcznych i to nieregularnie.

W myśl statutu organizacyjnego mogą być powoływani do poszczególnych kół ludzie czynni, nie należący do organizacji, a potrzebni do wykonania przez Koło wyznaczonego zadania.

Ustęp piąty zasad Organizacji omawia funkcje Rady Grodzkiej Powiatowej BBWR.

Do Rady Grodzkiej należą:

a) Prezydjum.

b) Prezesi poszczególnych kół.

c) Osoby powołane przez Prezesa Rady Wojewódzkiej.

d) Kierownicy sekcyj grodzkich.

e) Przedstawiciele organizacyj prorządowych.

Organami Rady są:

a) Prezydjum i Prezes Rady, jako organa kierownicze.

b) Sekretarjat Grodzki, jako organ wykonawczy.

c) Sekcje Grodzkie, jako organa pracy.

Rada Grodzka podkreśla w sprawozdaniu że statut organizacyjny nakłada na Sekretarza Rady Grodzkiej odpowiedzialne obowiązki. 29 d) kładzie na Sekretarza obowiązek odpraw Prezesów i Sekretarzy poszczególnych kół, a punkt e) nakłada na niego obowiązek kontrolowania działalności niższych komórek organizacyjnych.

Wykonanie powyższych poleceń może nastąpić tylko za obopólną dobrą wolą i chęcią. Dlatego Rada Grodzka BBWR zwraca się do Prezydjów poszczególnych kół, aby w najbliższym czasie (powiadamiając o tem Sekretarza) zechciały się jawić w lokalu Rady Grodzkiej, celem omówienia wytycznych działalności poszczególnych kół. Rada Grodzka żywi nadzieję, że nie będzie to ujmą dla kół, lecz raczej wzmoże ich pracę i w terenie ujednostajni.

Punkt 30 wspomnianego statutu organizacyjnego określa zadania sekcyj. Praca tych jest samodzielną, jednakże winna pozostawać w ścisłym związku i porozumieniu z Radą Grodzką. Dlatego wskazanemby tutaj było, ażeby i sekcje od czasu do czasu przesyłały Radzie Grodzkiej sprawozdania.

Gdy w ten sposób będziemy pojmowali pracę i stosowali się ściśle do wymagań Instrukcji, możemy być pewni, że organizacja będzie się coraz bardziej rozszerzała, pracę swą pogłębiała i potrafi wycisnąć swe piętno na życiu miasta we wszystkich dziedzinach.

Jeśli chodzi o okólnik Nr. 7/org. Sekretarjatu Generalnego, zmieniający sposób przyjmowania kandydatów i członków BBWR oraz wystawiania kart członkowskich, to niniejszy okólnik sprawę tę reformuje zupełnie. W wykonaniu tego okólnika otrzymają Prezydja wszystkich kół nowe deklaracje (gdy nadejdą z Sekretarjatu Wojewódzkiego), które należy jak najściślej we wszystkich rubrykach wypełnić. Deklaracyj należycie niewypełnionych, przyjmować nie będziemy, a to opóźniałoby przyjęcie członka. Należy ściągnąć wszystkie do tego czasu wydane legitymacje i zaświadczenia, które straciły swą ważność w miesiącu lipcu br. Po zebraniu tychże od wszystkich członków, należy je sumarycznie przesłać do Rady Grodzkiej. Również należy przesłać do Rady Grodzkiej nowe deklaracje (po otrzymaniu), które zostaną wysłane do Sekretarjatu Wojewódzkiego i Sekretarz Wojewódzki na tej podstawie wystawi dla wszystkich członków nowe legitymacje.

Przy ściągnięciu legitymacyj i przesłaniu tychże Radzie Grodzkiej należy dołączyć nowy spis członków w porządku alfabetycznym z uwidocznieniem charakteru służbowego, miejsca zamieszkania, daty wstąpienia do organizacji i wysokości wpłacanych wkładek. Wykazy powyższe winne koła wewnętrznie również dokładnie prowadzić.

Ponieważ Rada Grodzka musi wykonać pewne prace w ściśle określonym terminie, dlatego zwracamy się do Prezydjów Kół, aby niniejsze wszystkie polecenia wykonały najpóźniej do dnia 10 października br.

Rada Grodzka BBWR zwraca się poraz ostatni do tych Kół, które w bieżącym roku nie przeprowadziły u siebie nowego ukonstytuowania się, aby to niezwłocznie uczyniły.

Są to rzeczy drobne, jednakże dokładne wykonanie ich świadczy o żywotności organizacyjnej. Organizacja jako taka winna żyć nietylko w czasie jakiejś ogólnej akcji, ale powinna żyć codziennem życiem organizacji.

* * *

Po złożeniu sprawozdania kasowego przez skarbnika Rady Grodzkiej i ożywionej dyskusji powzięto szereg uchwał, poczem w zamykającem zebraniu, końcowem przemówieniem przewodniczący Rady Grodzkiej zreasumował ideową część obrad, zaznaczając, że dzisiejszy Związek BBWR, na terenie rzeszowskim, reprezentowany obecnie przez Radę Grodzką, liczący kilkaset członków, zawdzięcza rozwój swój przedewszystkiem tej grupie ludzi, którzy pierwotnie zrzeszyli się w Chrześcijańskim mieszczańskim Klubie radzieckim, oraz tych osób, którzy razem z Klubem tym współpracowali w różnych niwach pracy społecznej w Rzeszowie oraz przy tygodniku „Gazeta Rzesz.“. Stanowili oni pierwotnie Koło ogólne, które kolejnemi zebraniami w ciągu ostatniego roku rozszerzyło się do obecnych granic.

Obok poświęcenia swej pracy nie żałowali ci członkowie także osobistych wydatków na utrzymanie powiatowej Rady BBWR, a następnie na utrwalenie Grodzkiej Rady BBWR urządzenie ich pomieszczeń, wydawnictwo tygodnika i t. d.

W Rzeszowie ustalił się w wielu wypadkach zwyczaj, że osoby, pracujące w swych Związkach oglądają się w nieskończoność za subwencjami gminy: rządą się ubikacji, gotówki, światła i t. d. Gmina znajduje się (jak i całe społeczeństwo) w stanie kryzysowym. Mniej więcej przed 4-ma laty, budżet gminy wynosił 1,100.000 zł obecnie proponowany jest na 700.000 zł. Te cyfry mówią same za siebie. Potrzeba skończenia wodociągów, zbudowanie kanalizacji, wyczerpuje wszystkie grosze tak skrupulatnie wiele lat składane. Dlatego to, obowiązkiem jest wszystkich zarządów zrzeszeń społecznych i t. p. starać się o dochody własnym przemysłem, nie ciągnąć z żył gminy i nie zbierać laurów dla siebie jej kosztem.

Mowca naprowadza szczegółowe przykłady, objaśniające powyższą treść.

Na terenie polskim rozrosły się różne chwasty i nieróbstwa, okroszone pretensjami, które nie powinny być cierpiane. Zarówno prezes organizacji BBWR p. Sławek, jak i były premjer p. Prystor wskazali drogę, należytego rozwoju, przedmiotowego i osobistego Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Zarządy prowincjonalnych grup trzymają się również tych samych zasad. w ten sposób, wyplenia się wady, złe strony charakterów, a temsamem skupia się wszystkich uczciwych ludzi, rozumiejących poważne zadanie i poważną pracę w jednej wspólnej miłości, stanowiącej największą dźwignię polskiego postępu społecznego.

Kolumna strzelecka

Powitanie st. sierżanta Pokrywki. We wtorek 25 bm. przyjechał do Rzeszowa do swojej rodziny st. sierżant Pokrywka, pilot obserwator, który z kpt. Bajanem odnieśli zwycięstwo w tegorocznym Challenge'u uzyskując pierwsze miejsce. Na peronie stacyjnym zebrała się delegacja Z. S., który zainicjował powitanie, delegacje innych organizacji, przedstawiciele władz i tłumy publiczności. W czasie uroczystości na peronie i później w pochodzie przygrywała orkiestra kolejowa.

Gościa przywitał pierwszy imieniem Z. S. ob. Pasek, który zakończył przemówienie okrzykiem „st. sierżant Pokrzywka niech żyje“. Następnie przemówił imieniem K. P. W. ob. Limburski wręczając mu od pracowników kolejowych skromny upominek. Następnie delegacje w samochodach z orkiestrą na czele udały się wśród szpaleru dzieci szkolnych do Magistratu. W czasie drogi auto p. Pokrzywki zasypane zostało kwiatami. W Magistracie zebrana była na nadzwyczajnym posiedzeniu Rada Miejska, której imieniem powitał st. sierż. Pokrywkę, w dłuższym przemówieniu prezydent miasta Dr Krogulski.

Koncentracje oddziału Z. S. Racławówka. Oddział Racławówka rozpoczął rok pracy od nabożeństwa, tak, jak inne oddziały powiatu Rzeszów.

Pododdziały: Staroniwa, Zwięczyca, Lutoryż i Racławówka oraz delegaci z Boguchwały i Woli Zgłobieńskiej, przymaszerowały do Zabierzowa na wyznaczony termin. Po raporcie, poszły do kościoła, gdzie w podniosłych i serdecznych słowach powitał strzelców ks. kanonik Sochański, wskazując cnoty, które winna młodzież pielęgnować.

Po nabożeństwie przemówił na plebanji do zebranych ob. Pasek, kreśląc program pracy na bieżący rok wyszkoleniowy, oraz dziękując ks. kanonikowi za tak serdeczne przyjęcie. Po odśpiewaniu modlitwy strzeleckiej i „Brygady“ pododdziały w podniosłym nastroju odmaszerowały do domów.

Związek Strzelecki w Łańcucie. Po otrzymaniu radosnej wieści o wspaniałym wyczynie naszych lotników w Chalenge'u Komendant Pow. Z. S. ppor. Busko Bronisław udał się natychmiast z komendantem oddziału Z. S. ob. Kruczkowskim Kazimierzem do Świetlicy Z. S., gdzie pow. kmdt. wygłosił krótkie przemówienie, podkreślając ważność zwycięstwa jakie okryło nasze lotnictwo.

Na zakończenie wzniesiono okrzyk na cześć Bohaterów i Szefa Lotnictwa gen. Rajskiego, poczem podniesiono flagę strzelecką na maszt. Wysłano natychmiast depeszę gratulacyjną do zwycięzców. Zaznaczyć należy, że Związek Strzelecki pierwszy w Łańcucie uczcił doraźnie chlubę naszego lotnictwa.

Odprawa komendantów powiatowych i referentów powiatowych Z. S. w Przemyślu w dn. 23 września br. Na odprawie omówiono szczegółowo sprawy przysposobienia rolniczego (inż. Grzemkiewicz), wychowania obywatelskiego (Dr. Kramarz), narciarstwa (kpt. Kolosiński) wreszcie udziału w Walnym zjeździe Związku Strzeleckiego, który odbędzie się w Katowicach w dniu 14 października br. Z powiatu rzeszowskiego w zjeździe — połączonym z koncentracją wszystkich okręgów ma wziąć udział 7 oficerów, 10 strzelców, 15 strzelczyń oraz poczet chorągwiany. W odprawie wzięli udział z Rzeszowa st. komp. inż. Rzepecki, komp. Dr. Kijas i ob. Kozłowska.

Miejscowe przepisy wodociągowe w Rzeszowie

(Ciąg dalszy).

§ 18.

Za prawo korzystania ze wspólnych zdrojów i studzien (§ 6) właściciele nieruchomości, na których żądanie i koszt zdroje te i studnie zostały zbudowane, uiszczają opłatę w/g. taryfy (§ 33).

§ 19.

Od lokali niezajętych nie pobiera się opłat ryczałtowych z wyjątkiem opłaty za wynajem wodomierza, do pokrycia której obowiązany jest właściciel nieruchomości.

§ 20.

Czasowe nieużywanie wody na nieruchomości nie zwalnia jej właściciela od stałej miesięcznej opłaty za wynajem wodomierza ogólnego.

W razie wątpliwości co do prawidłowego działania wodomierza może właściciel nieruchomości zażądać sprawdzenia wodomierza, wpłacając do kasy Zarządu miasta na koszta badania kwotę, ustaloną w taryfie.

Koszt tego sprawdzenia ponosi właściciel nieruchomości o ile wodomierz wykazuje błędy w granicach ustalonych przez Główny Urząd Miar. W razie przekroczenia tych granic, koszt sprawdzenia ponosi Zarząd miasta, przyczem w tym wypadku w następnym okresie obrachunkowym potrąca z rachunku sumę, wpłaconą na koszta sprawdzenia wodomierza oraz potrąca lub dolicza koszt wody, błędnie wykazanej bądź nie wykazanej przez wodomierz w ostatnim okresie obrachunkowym.

§ 22.

Jeżeliby przy pobieraniu opłat za wodę w/g. wskazań wodomierza okazało się, że wodomierz działa wadliwie i zachodzi obawa, że nie wskazał w danym miesiącu ilości rzeczywiście pobranej wody, to ilość ta powinna być obliczona na podstawie przeciętnej, otrzymanej w/g. wskazań wodomierza za 2 miesiące: poprzedzający zepsucie się wodomierza i następny po wstawieniu nowego wodomierza.

§ 23.

Opłaty wodociągowe powinny być uregulowane w ciągu 14-tu dni od daty doręczenia rachunku.

Opłaty należne za czynności Zarządu miasta połączone z udzieleniem pozwolenia, uiszcza się przed dokonaniem tych czynności.

Opłaty nie uiszczone w terminie będą ściągane w/g. przepisów, dotyczących ściągania samoistnych danin komunalnych.

C. d. n.

KRONIKA

Owacyjne powitanie sierżanta Pokrzywki. Dzięki zwycięstwu w tegorocznym Challenge'u stał się znanym szeroko w świecie nasz rodak, rzeszowianin, sierżant Pokrzywka towarzysz w zawodach kapitana Bajana. Toteż na wiadomość o tem, że przyjeżdża we wtorek 25 bm. do Rzeszowa tłumy ludności pospieszyły na dworzec kolejowy, by go powitać. Napór publiczności był tak wielki iż obawiano się by zajeżdżający pociąg nie spowodował nieszczęśliwego wypadku. Wysiadającego z pociągu sierżanta Pokrzywkę przeprowadzili p. sędzia Dr Kijas i brat Tadeusz Pokrzywka do delegacyj, gdzie powitał go p. Pasek imieniem Związku Strzeleckiego zaś delegacja K. P. W. wręczała mu zegar z bronzu. Następnie w towarzystwie rodziny oraz sędziego Dr Kijasa i por. Latawca przewieziono go autem do Magistratu gdzie oczekiwała Rada miejska.

Po drodze publiczność i dziatwa szkolna zgotowała sierżantowi Pokrzywce gorącą owację zasypując go kwiatami i witając okrzykami. Samochód wypełniony był po brzegi kwieciem. W sali Magistratu powitał sierżanta Pokrzywkę prezydent miasta Dr Krogulski oraz inż. Ilgner i prof. Hebda imieniem BBWR i LOPP. Sierżant Pokrzywka dziękował za niespodziewaną owację podkreślając iż zarówno szczęście jak i dobra konstrukcja maszyny złożyły się na zwycięstwo.

Wieczorem podejmowali sierżanta Pokrzywkę koledzy z garnizonu rzeszowskiego bankietem w Kasynie.

Rubinstein w Rzeszowie. Jeden z najznakomitszych pianistów świata Artur Rubinstein wystąpi z recitalem fortepianowym w Rzeszowie we wtorek dnia 2 października o godz. 830 wieczór w sali Sokoła. Impreza wyjątkowa — po 8-miu koncertach w Londynie, gdzie Rubinstein grał wspólnie z Cassalsem i Thibaudem, okrył się świeżymi laurami Rubinstein we Wiedniu gdzie grał z filharmonikami pod dyrekcją Nedbala. Program z którym wystąpi Rubinstein w Rzeszowie zajmujący i przystępny nawet dla laików. Jakie znaczenie ma Rubinstein dla sztuki polskiej dowodem to że Rząd Rzeczypospolitej nadał Rubinsteinowi Komandorję orderu Polonia Restituta.

Podziękowanie. Dyrekcja I Państw. Gimn. składa w imieniu Zakładu i Młodzieży najserdeczniejsze podziękowanie W. Szanownej i Czcigodnej Pani Anieli Gojskiej za ufundowanie cennego ornatu dla kościoła gimnazjalnego, który przez długie lata pozostanie wdzięczną pamiątką wspaniałomyślnej ofiarności. Zarazem na ręce Pani śle podziękowanie tym osobom, które przyczyniły się do zrealizowania tego zbożnego dzieła.

Zarząd Stowarzyszenia Absolwentów Szkoły Handlowej w Rzeszowie zawiadamia P. T. Abonentów o Nadzwyczajnem Walnem Zebraniu, które odbędzie się w dniu 7 października 1934 w sali Szkoły Handlowej przy ul. Mochnackiego 4 o godz. 11 przed poł. ZARZĄD

Auto sanitarne. Czerwony Krzyż zamierza oddać miastu auto sanitarne, również zamierzone jest utworzenie Okręgu w Rzeszowie. W związku z zbliżającym się Tygodniem Czerwonego Krzyża Oddział tutejsza zaapeluje do ofiarności społeczeństwa rzeszowskiego a przedewszystkiem o wpisywanie się w poczet członków Towarzystwa.

Na powodzian ofiarował Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej pod przewodnictwem ks. kanonika Sochańskiego z Racławówki ze skromnych dochodów, uzyskanych z odbytego festynu, 5 zł.

Oddział żeński san. pożarniczy w Staroniwie organizuje w niedzielę dnia 7 października br. wielki festyn. Czysty dochód przeznaczony jest na ekwipunek oraz na powodzian. O liczny udział w tej imprezie, która zasługuje na wszechstronne poparcie, uprasza Zarząd.

Z działalności LOPP. Dnia 23 bm. odbył się w Trzebownisku z inicjatywy Szkolnego Koła LOPP pokaz działania dymów drażniących oraz prelekcja połączona z wyświetlaniem przeźroczy o o. p. l. g. biernej. Społeczeństwo tamtejsze wykazało duże zainteresowanie wypełniając po brzegi salę Domu Ludowego. Prelekcję wygłosił p. K. Hebda zaś pokazem kierowali p. p. B. Adamiec i M. Broszkiewicz.

Zrzeszenie biegłych sądowych i urzędowych oraz tłumaczów przysięgłych Rzeczypospolitej Polskiej Ż. B. S. T. W najbliższym czasie ma być założony w Rzeszowie miejscowy oddział Zrzeszenia biegłych sądowych i urzędowych oraz tłumaczów przysięgłych Rzeczypospolitej Polskiej Ż. B. S. T. Wszelkich dotyczących wyjaśnień udziela interesowanym P. T. P. P. mierniczym przysięgłym, tłumaczom przysięgłym i innym biegłym sądowym oraz urzędowym, tłumacz przysięgły Fryderyk Waschek w Rzeszowie, ul. Sokoła, 7, codziennie od godziny 11—12 i od 17—18.

Groźny pożar. Onegdaj wybuchł pożar na folwarku w Zaborowie, własności Józefa Wiktora, zamieszkałego w Nowej Wsi. Spaliła się stodoła, jeden spichlerz, maszyna rolnicza oraz całoroczne zbiory. Szkody wynoszą około 30 tysięcy zł. Właściciel folwarku był ubezpieczony od ognia. Jak dochodzenia wykazały, pożar powstał od iskier lokomobili folwarcznej. Dzięki energicznej akcji ratowniczej ochotniczej straży pożarnej z Czudca i Strzyżowa, pożar zlokalizowano, przez co uratowano sąsiednie budynki przed klęską pożaru.

Ks. Hejnar Jan Rzeszów, unieważnia zgubioną książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Sanok, Świadectwo maturyczne, metrykę urodzenia oraz świadectwo ukończenia teologji.

Zginęła kobieta lat 30 głuchoniema ze wsi Kamień powiat Nisko, wzrostu średniego, włosy jasne, twarz pociągła, lewa ręka chroma, chód pochyły. Ubrana w suknię niebieską oraz chustkę białą. Ktokolwiekby wiedział o miejscu pobytu proszony jest podać do Katarzyny Sudoł wieś Kamień Nr. 1027, pow. Nisko. 68 1—2

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: Inż. Józef Szaynok. Drukarnia J. A. Pelara i S-ki w Rzeszowie, 3 Maja 2. Telefon Nr 45.